

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co środy, kosztuje w prenumeracji: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. - Inscrycja od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya austryacka. — Portugalia. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Niemce. — Rosya. — Księztwa Naddunajskie. — Z teatru wojny. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

MONARCHYA AUSTRYACKA.

Sprawy krajowe.

Lwów, 1. października. Z ostatnim wrześniem b. r. przeprowadziło 320 korpusów tabularnych likwidacyjną pertraktację uwolnienia od ciężarów gruntowych w Lwowskim okręgu administracyjnym na 580 meldunkowych operatach w 450 gminach z 29.556 poddańcami, 1650 emfiteutykami i 910 laudemialno-meldunkowemi pozycjami.

Z tego rozpoznano dotychczas buchhalterycznie i wydano 1953 decyzji na ogółowy kapitał indemnacyjny 4,574.630 złr. 10 kr., z których przypada na fundusz krajowy 4,487.558 złr. 45 kr., a na obowiązanych do płacenia 87.071 złr. 25 kr.

Uwolnione od ciężaru dawniej majątności podległe areale wynosi 26 mil kwadratowych, 5099 morgów i 1508 sążni kwadratowych. Liczba dni ciągłych wynosi 1,165.999, a dni ręcznych 807.061.

W zaległościach z czasu od 15. maja po koniec października 1848 przyznano 100.182 złr. 24³/₄ kr. m. k.

Zaliczki kapitału przyzwolono z zastrzeżeniem sądowego przyznania w kwocie 5,131.800 złr., a

Zaliczki rent w obligacjach spłacalnych w kwocie 3,789.000 r.

Do funduszowej kasy uwolnienia od ciężarów gruntowych nadeszło 413 imiennych przyznań dla 503 uprawnionych w ogółowej kwocie 2,241 050 złr. Z tego wydano 2713 obligacji w ogółowej kwocie 1,200.350 r., a strony podniosły 2042 obligacji w ogółowej kwocie 876.400 r. m. k.

Zatem ogółowe kapitały, przyznane w drodze likwidacji, albo przyzwolone zaliczkami z funduszu uwolnienia od ciężarów gruntowych wynoszą kwotę 13,495.430 złr. 10 kr. m. k.

(Zaraza bydła w Husiatynie i w Wierzbnie.)

Lwów, 1. października. Zaraza na bydło pojawiła się znowu w tym okręgu administracyjnym, a mianowicie w pogranicznym miasteczku Husiatynie w obwodzie Czortkowskim i w Wierzbnie obwodzie Przemyskim.

W Husiatynie, dokąd zapewne z sąsiedniego rosyjskiego Husiatyna na Podolu przez nieprzeznaczoną komunikację zawlekała się zaraza, zachorowało po dzień 19. przeszłego miesiąca w 19 różnych dworach na 566 sztuk, w ogóle 33 sztuk bydła, z których 3 wyzdrowiało, 28 zaś padło, a 2 sztuk w powyższym dniu jeszcze w stanie chorym pozostało.

Nierównie niebezpieczniejszą jest zaraza w Wierzbnie, gdzie ją zapewne przez spód zarazonego bydła zaszczipiono, gdyż tam na 235 sztuk zachorowało w przeciągu od 8. do 20. zeszłego miesiąca w oborach dworskich i dwóch włościańskich 51 sztuk, z których 2 wyzdrowiało, 34 padło, a 15 w stanie chorym pozostało.

Podając do wiadomości ten wypadek, możemy dodać, że w rozporządzeniach wydanych nie zaniedbano nic, co się tylko do spieszniejszego przytłumienia zarazy i przeszkodzenia dalszemu jej szerzeniu się przyczynić może.

Portugalia.

Lizbona, 19. września. Młody Król Don Pedro V. powrócił tu z swej podróży dnia 15. września i poddał się po dzień 17go września kwarantanie. Za wylądowaniem jego nastąpiły wielkie festyny, a Lizbona była przez dwie nocy uświetniona.

Hiszpania.

(Junty mają się uważać jako korporacye pomocnicze władzom prowincyalnym.)

Wiedeń, 27. września. Ministerjum spraw wewnętrznych upomina powtórnie, że junty prowincyalne nie mogą się zawiązywać nadal tylko w charakterze junt obradujących i pomocniczych władzom prowincyalnym.

„Gazeta Mądrycka“ ogłosiła następujący powód rozwiązania trzech junt prowincyalnych w Lugo, Orense i Corunna: Te junty,

które według dekretu zaraz po utworzeniu gabinetu wydanego miały tylko stać jako korporacye służące do porady zwyczajnym władzom prowincyalnym, mianowały wbrew swemu powołaniu pełnomocników, którzy dnia 8. zebrali się w mieście Betanzos i zajmowali się sprawami do nich nie należącymi.

(Publiczny stan rzeczy nie idzie pomyślnie. — Południowa strona Kuby wyłącza handel zagraniczny.)

Listy dziennika „Journal des Débats“ z Madrytu, Barcelony, Saragosi, Valencyi, Sewili i innych miast znaczniejszych z 10. września wystawiają stan rzeczy jako wielce niepokojący. Na prowincjach natrafiają urzędnicy rządowi w wypełnianiu swych obowiązków na rozmaite przeszkody i trudności, przezco administracya publiczna nie jest w stanie ochraniać z należyłą siłą osób i własności prywatnych.

Jeneralny kapitan wyspy Kuby rozporządził dekretem z 2go sierpnia, ażeby zatoka Santo Espiritu na południowym wybrzeżu wyspy została od 1go września zamknięta dla handlu zagranicznego.

(W. Z.)

Anglia.

(Lord Dundonald zaprzecza odwołaniu Napiera. — Wiadomości bieżące. — Królowa Krystyna nie ma przebywać w Anglii. — Jeńce rosyjscy. — Cholera ustaje.)

Londyn, 22. września. Lord Dundonald ogłosił następujące oświadczenie:

Sir! — postrzegłem to dopiero wczoraj, że domniemana rozmowa między mną i pierwszym ministrem korony angielskiej stała się przedmiotem ścisłego roztrząsania; aż potąd nie poczuwałem się do powinności oświadczenia się w tej mierze wyraźnie i w obec publiczności. Ażeby jednak podobne twierdzenie nie rozszerzało się dalej bez sprostowania i odparcia, wracam do tego przedmiotu i oświadczam, że lord Aberdeen nie poruczał mi żadnego dowództwa na morzu bałtyckim lub innej jakiej tam czynności, i że nigdy o tem do mowy nie przyszło.

Dozwól mi też WMP. dołączyć kilka słów dla słusznego ze wszech miar usprawiedliwienia admirała Napier'a, któremu chcą zagrozić „niechęcią oburzonego narodu“ — a to dlatego, że wycieczki okrętów podpadających łatwemu spaleni nie odniosły skutków pożądaných w obec baterii granitowych z rozpalonemi kulami, chociaż zresztą łatwą i wygodną rzeczą obiegać mury nie stawiające żadnego oporu. Jest wszakże jeden sposób porównania sił przeciw sobie występujących, i środek ten podałem już rządowi w drodze poufnej, a to w nadziei, że nie będzie już nadal prowadzona wojna odporna, bezsilna i przewlekła, i tem samem zagrażająca Europie dezorganizacją a klęską ojczyźnie.

Pozostają WMPana obowiązany i zyczliwy sługa Dundonald.

Londyn, 21. września.

Właściciel „Beaumont Lodge“ zaprzecza pogłosce, jakoby królowa Krystyna wybrać miała to miejsce na rezydencję swoją.

Rosyjscy i fińscy oficerowie otrzymali 20go w Thenners pierwszą spłatę przyzwolonych im alimentów. Sir Moses i lady Montefiore odwiedzili wczoraj jeńców żydowskich trzymanyh na okręcie.

Również odwiedzili ich powtórnie misyonarze Hahn i Cox, i rozdali pomiędzy nich znaczną liczbę biblii.

Cholera znacznie już ustała. W lazarecie św. Bartłomieja nie wydarzył się ostatnich dni żaden wypadek tej choroby.

(A. B. W. Z.)

Francya.

(Poczta paryska. — Jeneralny sztab wojska bałtyckiego rozwiązany. — Służba w pałacach cesarskich wychodzi z pod listy cywilnej. — Ulica Rivoli powiększy się. — Rozporządzenie prefekta policyi.)

Paryż, 22. września. Jeneralny sztab ekspedycyjnego korpusu morza Bałtyckiego jest rozwiązany, lecz brygady zostaną jak były uorganizowane, tak iż nowa ekspedycya może spieszno pójść pod zagle.

Cała wyższa i niższa służba w pałacach cesarskich przestanie odtąd stanowić część cesarskiego domu. Zatrzyma swoją płacę i ubiór; ale odciąganie pensyi odpadnie, a lista cywilna niebędzie już nadal wypłacać pensyi służbie.

Miejska rada zezwoliła 60 milionów franków na dalsze prowadzenie ulicy Rivoli.

Prefekt policyi Paryża rozkazał okólnikiem podrzędnym komisarzom policyi, ażeby dla publiczności nietylko zawsze byli przystę-

ni, a niezastaniali się niższymi urzędnikami, lecz żeby swój urząd pełnili z umiarkowaniem i grzecznością, jak równie z całą nieugiętością, dodając, że to jest wyraźną wolą Cesarza.

Niemce.

H. B. H. ogłasza następującą okólną depezę:

Wiedeń, 14. września 1854.

W czasie, gdy dwory Austrii i Prus przedłożyły niemieckiemu zgromadzeniu związkowemu na jego posiedzeniu z d. 17. sierpnia r. b. wspólne uwiadomienia o negocjacyach w kwestyi orientalnej, wysłano do gabinetu Petersburgskiego ze strony mocarstw niemieckich ważne komunikacje w interesie spokojnego porozumienia, a przez ces. ros. ambasadora zapowiedziano nam poprzednio zamiar Rosyi cofnięcia swych wojsk z księstw naddunajskich.

Odtąd doszły nas załączoną tu w kopii depezą hrabi Nesselrode do księcia Gorczakowa oświadczenia ces. ros. dworu względem naszych propozycji pokoju. Są stanowczo odmowne, ale potwierdzają ewakuację księstw naddunajskich. Następnie dołączam pismo do naszego ambasadora w Petersburgu, którem odpowiadamy na te deklaracje, tudzież drugą depezę mającą służyć tylko za wskazówkę postępowania hrabiemu Esterhazy, której celem jest udział nasz w ostatnich układach postawić w prawdziwym świetle w obec kilkakrotnie mylnego pojmowania ze strony gabinetu rosyjskiego.

Nim naszym niemieckim sprzymierzeńcom udzielimy naszego zdania o obecnem położeniu rzeczy, chcieliśmy się dowiedzieć, jak się król. pruski dwór na nie zapatruje. Uwiadomieni o tem zapatrywaniu się, mamy sobie teraz za obowiązek obznanomić rządu sprzymierzone zupełnie z planem postępowania, jakiśmy sobie wytknęli i podać im tem samem sposobność do dalszego rozwiązania uchwał, do których związek niemiecki wśród obecnych stosunków powołanym być sędzą.

Jego Mość Cesarz, nasz Pan najmiłociwszy, ubolewa mocno, że ces. dwór rosyjski uważa za rzecz niepodobną wejść w układy o pokój na podstawach, które Jego ces. Mość w porozumieniu z dworami Francji i Anglii uznał za konieczne warunki wszelkiego przywrócenia spokojnych stosunków między Rosją i Portą i za których przyjęciem przemawiał także król Pruski. Rząd cesarski niemoże ze swojej strony ustąpić od tych warunków, z którymi jedynie łączą się teraz nadzieje pokoju i zabezpieczenie przyszłości i życzy, ażeby pora ta nie była daleką, w której także Rosya niebędzie się uchylać od odrzuconych teraz układów względem tych punktów.

Z drugiej zaś strony niezapoznaje Jego Mość Cesarz politycznego znaczenia, jakie oświadczeniem Rosyi bezsprzecznie przypisać należy, o ile usunęły bezpośrednio niebezpieczeństwo starcia się między obydwojma Cesarstwami. Odwrót Rosyi z księstw był był nam dawniej zapowiedziany, jako wyłączenie wojskowy środek niemający charakteru koncesyi politycznej. Dwór Petersburgski powtarza wprawdzie i teraz jeszcze, że ściągnięcie swoich sił zbrojnych na własne terytorium nastąpi wyłącznie ze względów konieczności strategicznych; ale wysławia oraz ten odwrót jako wielką dla interesów Austrii i Prus poniesioną ofiarę, a co więcej dodaje wyraźnie, że Rosya niezamierza bynajmniej mnożyć dobrowolnie zamknięć, ale postanowiwszy bronić swego terytorium przeciw wszelkim z jakiegokolwiek bądź pochodzącym zamachom, będzie w odpornym stanowisku czekać wewnątrz granic swoich dopóki słuszne propozycje niedozwolą jej udowodnić swego zamiłowania pokoju. To oznacza bezwzględnie polityczną, nietylko wojskową pozycję. Teraz więc wyrzekła Rosya zamiar wstrzymać się nietylko od wszelkiego zamachu przeciw Austrii, bądź na terytorium Cesarstwa, bądź w księstwach naddunajskich, lecz także nieprzekraczać nanowo granic tureckich, ograniczając się na obronę własnego kraju.

Dotychczas jest już ewakuacja księstw naddunajskich zapewne zupełnie wykonana i tak osiągnięto ważny rezultat spółdziałaniem przyczyn, między którymi rozległy rozwój sił naszych, uważamy za najwięcej decydujący. Dwory niemieckie oświadczyły, że rosyjska okupacja księstw niezgadza się z interesami Austrii i Niemiec. — Niemniej uważały ją mocarstwa wojnę prowadzące równie za przy czynę wojny, jako-ż też za pierwszą i wśród wszelkich stosunków koniecznie usunąć się mającą przeszkodę wszelkiego spokojnego porozumienia.

Teraz cofnęła Rosya ów krok nieszczęsny, a ważność tego zdarzenia pada już dla bezpośrednich i najbliższych skutków, jak mianowicie przez ograniczenie widowiska operacji na lądzie, na szalę nadziei pokoju. My z naszej strony nie pewnie niepominiemy, co by się przyczynić mogło do tego, żeby zaszło właśnie zdarzenie spowodowało wszelkie celowi pojednania odpowiednie skutki.

Z drugiej zaś strony niemożemy się łudzić, że oświadczenia gabinetu rosyjskiego nie mają nie stanowczego, że nic im nie gwarantuje znaczenia sięgającego po-za stosunki chwili obecnej. Gdy Rosya obsadziła Mułtany i Wołoszczyznę, a nawet jeszcze po wypowiedzeniu wojny ze strony Porty, oświadczyła się z zamiarem pozostać w pozycji odpornej i nieprzekraczać Dunaju. Niebawem zmieniły stosunki to postanowienie. Dotychczas niezrzekła się jeszcze Rosya żadnej ze swoich pretensji, niepodała jeszcze żadnych gwarancji dla zachowania interesów europejskich i niemieckich. Jeżeli się położenie zmieni na jej korzyść, to może nawet wziąć znowu zakład, którego się teraz zrzekła, ustępując konieczności. W obec takiego stanu rzeczy mamy ciągle jeszcze być czynni, by zadość uczynić zobowiązaniom, jakich dopełnić mamy względem mocarstw połączonych z nami w tym samym celu i względem nas samych. —

Nie zobowiązaliśmy się sprowadzić ostateczne rozstrzygnięcie czynnem wystąpieniem przeciw Rosyi, ale musimy być silnie uzbrojeni i swobodni w postanowieniach naszych, by mieć pewność, że nasze ważne interesa w każdej zmianie wypadków, a przeto i w układach o przywrócenie pokoju będą należycie ochronione, że nasze usiłowania ku przywróceniu niebezpiecznego stanu prawa i pokoju w Europie osiągną cel zamierzony. Jeżeli zaś Austriya dla ochrony wspólnych z Niemcami interesów ma powód pozostać w zajętej pozycji uzbrojonej, jeżeli dla osiągnięcia prawdziwie niemieckich zamiarów pragnie działać w połączeniu z Niemcami, to ma także prawo żądać dostatecznego silnego poparcia ze strony rządów związkowych. Jakieby było stanowisko Niemiec, gdyby stan zawikłań, którego niemożemy przewidzieć, a któremu ilemożności zapobiegać będzie staraniem naszym, włożył na nas obowiązek przejścia do pozycji zmuszającej, — kwestya ta niezachodzi teraz, a na ten przypadek byłyby dotychczasowe umowy bez wątplenia niedostateczne. Że jednak Rosya dopóki jej niezaczepimy, niemożemy upatrzeć w naszej okupacji księstw powodu do zamachu na nas, nieznajdując całą Niemcę w połączeniu z nami, radziłyśmy więc, by to przy ciągłym jeszcze stanie niepewności oświadczone w sposób niewątpliwy i obowiązujący. — Moglibyśmy zatrzymać się przy tej kwestyi, jaka siła łącząca przy takim stanie rzeczy zawarta jest jeszcze w artykule dodatkowym do traktatu z d. 20. kwietnia. Nam się zdaje, że w tym artykule według treści i znaczenia jego mieści się tylko alternatywa, że albo muszą istnieć ważne rękojmie co do nierozszerzenia wojny i ewakuacji księstw, albo nastąpi nasza okupacja tych krajów pod ochroną opartej na przymierzu solidarności. Sądzymy jednak, że punkt ten moglibyśmy całkiem pominąć w przekonaniu, że wszelki nowy rozbiór położenia rzeczy na podstawie postanowień traktatu odpornego przywiódłby do tego samego rezultatu. Naszem posunięciem się do księstw ochraniaemy prawo europejskie i niemożemy przeto w zasadzie wykluczać okupacya naszą innych uprawnionych.

Alc broniąc całości państwa tureckiego w porozumieniu z Sułtanem i jego sprzymierzonymi przeciw wszelkim zamachom w księstwach naddunajskich nabywamy przez to — i tylko przez to — ważną rękojmię dla austriacko-niemieckich interesów w toku wypadków i w chwili przyszłych układów. Przystąpienie związku do tego postępowania nie może nie nastąpić, chociaż w rzeczy samej nie objawiły dostatecznie układy i oświadczenia dotychczasowe. Jakoż Jego Mość król Prus przyrzekł wyraźnie naszemu najmiłociwшему Panu i Cesarzowi w uczuciu spółnictwa związkowego potężną pomoc Prus na przypadek gdybyśmy byli atakowani. Przewidując, że Austriya nie przejdzie zaczepnie do udziału w wojnie przeciw Rosyi i mianowicie nie przekroczy granicy rosyjskiej, widziałyby Prusy w zamachu Rosyi na terytorium Austrii zagrożenie swym własnym i niemieckim interesom i wspierałyby Austryę wszelkimi możliwymi środkami. Prusy wyrzekły oraz przekonanie, że także reszta książąt niemieckich nie szczędziłaby w tym razie żadnej ofiary, by odwrócić niebezpieczeństwa grożące ściśle połączonej Austrii, od niej i od Niemiec. Mamy te samą otuchę i spodziewamy się, że oczekiwaniom tym odpowiedzą uchwały w Frankfurcie powzięte się mające. Jeżeli związek niemiecki oświadczeniem swoim da nam rękojmię swojej pomocy, wtedy, lecz tylko wtedy moglibyśmy jako niemieckie mocarstwo związkowe i jako kontrahujące mocarstwo przymierza z d. 20. kwietnia nawet bez równoczesnych wojskowych uchwał związku zaspokoić się przynajmniej co do przyszłości, chociaż wtedy ofiary i wysilenia, bez którychby się Niemce w obecnem położeniu świata nie mogły bezpiecznie ostać, musiałyby wyłącznie Austriya ponosić.

(Dokonczenie nastąpi.)

Rosya.

(Zakazano nadal wywozić zboże. — Zmiany w konsulatach. — Niespodziewają się zawieszenia broni. — Komendę Ismailowa objął generał Löchner.)

Z Odesy donoszą pod dniem 15. września: Zakaz wywozu zboża został przydłużony aż do dalszego rozporządzenia.

Ces. rosyjski rząd wezwał mocarstwa neutralne, ażeby wszystkich agentów konsularnych, którzy są poddanyami którego z mocarstw wojujących, zastąpili poddanyami państw neutralnych. Z tej przyczyny też został c. k. austriacki agent konsularny Lagoria w Feodozii (Kaffie), ponieważ jest poddanym francuskim, usunięty z swej posady, a której dotąd nieobsadzone jeszcze. Sprawy konsularne austriackie załatwia tymczasowo c. k. wicekonsulat w Kercz.

Do Odesy mają przybyć cztery pułki lausierów, przezco załoga w okolicy pomnoży się na 30.000 ludzi.

Z Besarabii nadchodzą wiadomości, że pochody wojsk w głąb kraju trwają ciągle. Pozostałe tu zony oficerów, które miały nadzieję połączyć się wkrótce z swymi mężami, muszą wyrzec się tej nadziei, gdyż listy nadchodzące od armii niezapowiadają wcale blizkiego zawieszenia broni.

Po długiej przerwie nadeszły tu znowu wiadomości o poruszeniach zjednoczonej floty. Nadesłana z Sebastopola depeza donosi, że u przylądka Lukul (Burluk), między Eupatoryą i Sebastopolem u ujścia małej rzeczki stoją już od kilku dni dwa paropływy i jedna korweta na kotwicach.

Komendantem twierdzy Ismailowa został mianowany generał-porucznik Löchner, stary i doświadczony wojownik, który jeszcze w roku 1829 odbywał kampanię turecką jako generał-major i szef inżynierów. Jego mianowanie dowodzi, że Rosyanie przywiązują wielką wagę do tej twierdzy; gdyż Löchner był dotychczas szefem

wszystkich twierdz Nowej Rosji i część fortyfikacji Ismailowa została zbudowana pod jego kierunkiem.

Wczoraj przybył z Nikolajewa mały paropływ, który do zatoki tej odwoził przechowywane dotąd części maszyny z rozbitej fregaty „Tiger“, mianowicie holując naładowaną niemi barkę.

(W. Z.)

Księstwa Naddunajskie.

(Nota FML. hr. Coroniniego, zapowiadająca powrót księcia Stirbey. — Omer Basza wrócił do Bukaresztu.)

Bukareszt, 21. września. Omer Basza przybył tu przedwczoraj o 11tej godzinie przed południem z swej podróży inspekcyjnej.

Jego Excellencya FML. hrabia Coronini wydał następującą notę do prowizorycznej rady administracyjnej księstwa:

Jego Mość Cesarz Austrii obowiązał się traktatem zawartym z Jego Mości Sultana dnia 14. czerwca r. b. wspólnie z ces. otomańskim rządem przywrócić w Wołoszczyźnie i Multanach porządek legalny jaki wynika z przywilejów przyznanych przez wysoką Portę ze względu na administrację tego kraju.

By ten cel osiągnąć, uznali również ces. austriacki Dwór jak i wysoka Porta za rzecz potrzebną, powołać prawowitych książąt pomienionych krajów i kierunek administracji znowu złożyć w ich ręce.

Podpisany porozumiał się z Jego Excellencyą generałem dywizji Derwisz Baszą, komisarzem Jego Mości Sultana stosownie do rozkazów obydwóch wysokich Rządów, a równocześnie wyszło od obydwóch pełnomocników wezwanie do JO. księcia Stirbey'a, ażeby opuścił Wiedeń i znowu objął swą posadę w tem mieście.

Podpisany uwiadamiając o tem prowizoryczną radę administracyjną, wyraża jej przy tej sposobności zapewnienie swego prawdziwego szacunku.

Bukareszt 1/13 września 1854.

Feldmarszałek-lejtnant i generał en chef c. k. wojsk na Wołoszczyźnie i w Multanach.

(Podp.) Coronini.

(Abld. W. Z.)

(Ludność chrześcijańska przyjmuje z wdzięcznością nowy dekret Sultana.)

Szumla, 19. września. Wczoraj ogłoszono tu cesarski „Hat“ z dnia 7. b. m. nakazujący ścisłe przeprowadzenie tansymatu. To ogłoszenie zrobiło w rozmaitych warstwach ludności, rozmaite wrażenie. Tak zwani starowiercy tureccy przyjęli to rozporządzenie z widoczną niechęcią. Tutejsi zaś chrześcijanie tak są wdzięczni za przyznane im prawo, że jednogłośnie uchwalili na odbytem wczoraj zgromadzeniu, podać adres dziękczynny do Sultana, a majątniejsi obowiązali się na czas wojny płacić do skarbu dobrowolny podatek.

(Lloyd.)

Z teatru wojny.

(Rosyane stoją za Bacezi-Sarajem przed Sebastopolem; a w północnej stronie kolo Perekopu. — Z Warny idą rezerwy do Krymu. — Omer Basza koncentruje się w Szumli.)

Wiedeń, 27. września. Lloyd donosi: Na Warnę nadeszły dziś wiadomości z Krymu po dzień 19. września. Rosyane zajęli w południowej stronie od Bacezi-Saraj opierając się o góry obronne stanowisko, i w tych pozycjach oczekują na przybycie nieprzyjacieli. Nieuległa wątpliwości że walcząc cofać się będą do fortecy przed Sebastopolem. Co godzina spodziewane są doniesienia o pierwszej bitwie. Z wyjątkiem Perekopu niema w północnej części Krymu żadnych wojsk rosyjskich.

Późniejsze wiadomości z Warny z dnia 21. września donoszą, że się już zaczęła ambarkacja wojsk rezerwowych. 12.000 francuzów i 5000 Turków stoi w pogotowiu do odpłynięcia. Z Bałczyku i Burgas odpłynęła już część rezerwy. Koni pod pakunek zakupują za wysokie ceny, w Krymie bowiem wielki brak koni.

Według doniesień z Szumli z dnia 20. września odpłynie z Warny dnia 28. b. m. znowu 10.000 regularnego wojska tureckiego do Krymu. W pobliżu Hirsowy koncentruje się 30.000 wojska tureckiego z armii Omer Baszy. Potrąciwszy wojska zostawione w twierdzach i w Dobruczy, tudzież pod Hirsową, pozostaje Omerowi Baszy jeszcze do 55.000 wojska do dyspozycji, bądź na wyprawę Krymską, bądź na widownię wojny w Azji. To wojsko będzie tymczasowo skoncentrowane w Szumli.

Z Ruszczuku donoszą pod dniem 20. września, że główna kwatery Omera Baszy przybyła do tej twierdzy, zapewne na dłuższy czas. Omer Basza wysiadł w pałacu Said Baszy. Większa część załogi Ruszczuku wyruszyła dnia 16. września do Szumli a ztamtąd pójdzie do Warny, gdzie wsiądzie na okręta. Później przeniesie Omer Basza swą główną kwaterę zapewne znowu do Szumli. Z początkiem października ustąpią wojska tureckie zupełnie z Wołoszczyzny.

(Doniesienia z Krymu; nie pewnego. — Rezerwy idą. — Flotyla turecka na Dunaju podwozi wojsko ku Izmailowi. — Załoga w Izmailowie. — Zold wojsku tureckiemu wypłacono.)

Wiedeń, 28. września. C. Z. C. zawiera doniesienia z Krymu sięgające po dzień 20. września. Według tych doniesień rozpoczął się rekonesans wojsk sprzymierzonych dopiero 19., a to w kierunku oddzielnych przed Sebastopolem fortyfikacji. Czynność ta zabiera zapewne kilka dni czasu. Dotychczasowe sprawozdania w tej mierze nie zawierają nic stanowczego. Zdaje się być rzeczą pewną, że Rosyane założyli przed kasztelem Uszkuj obóz oszańcowany i silnie obwarowany, i że obrali sobie mocną w taktycznym

względnie pozycję. Oba po-za obozem znajdujące się kasztele zdają się być dobrze obwarowane, i leżą o godzinę drogi od północnego wybrzeża portowego. Warownia za obozem położona zdaje się być zaopatrzona wszelkimi środkami do silnej obrony, w obozie zaś samym stoi do 15.000 żołnierza. W kasztelach wszakże ukrywa się podobno jeszcze większa załoga.

Z Bałczyku donoszą z 20. września, że do Eupatorii odpłynęło 19. września ośm okrętów z rezerwami. Z Konstantynopola zawinęły do Bałczyku okręta transportowe z jedną brygadą egipską i jedną dywizją tunetańską i korzystając z pomyślnej pogody odpłynęły również do Eupatorii.

Z Galaczu donoszą, że wszystkie okręta tureckie powróciły do Hirsowy dla przewiezienia w górę Dunaju wojsk tureckich ściągających się nieustannie z Wołoszczyzny. Zresztą pełno wojska w okolicach Galaczu, a mianowicie do 25.000 zbrojnych ludzi, którzy przeprowić się mają za Dunaj i zajmą Dobruczę. Słychać, że około połowy października nadpłyną mniejsze paropływy angielskie i francuskie z czarnego morza i wezmą udział w obsadzeniu Izmailowa. Według wiarogodnych doniesień znajdują się teraz w Izmailowie i w poblizkiej okolicy trzy brygady piesze, cztery pułki konne i 100 dział. Książę Gorczakow spodziewany co chwila w Izmailowie, gdzie odbędzie przegląd założonych na wielki rozmiar fortyfikacji.

Żołnierzom tureckim, którzy już od kilku miesięcy nie pobierali żołdu, wypłacono całą zaległość przed odejściem ich z Wołoszczyzny. Żold ten jednak otrzymali w samych tylko papierach. Wyzszym oficerom wypłacono pensye w egipskiej złotej i srebrnej monecie.

(Komendanci rosyjscy w Krymie.)

Wiedeń, 29. września. „Abbl. d. Wien. Ztg.“ donosi: Naczelnym komendantem Sebastopola jest obecnie generał-adjutant książę Alexander Sergejewicz Menzykow; komendantem floty czarnomorskiej i portów jest admirał Maurycy Vocysowicz Berg; szefem sztabu floty czarnomorskiej i portów jest generał-adjutant i wiceadmirał Włodzimierz Alexejewicz Kornilow; gubernatorem wojennym Sebastopola jest wiceadmirał Michał Mikołajewicz Stanjukowicz.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Wiedeń, 30. września. Litogr. „koresp. austr.“ pisze: Król angielska ambasada otrzymała w ciągu kilku godzin następujące doniesienia telegraficzne:

I. **Konstantynopol, 23. września.** Dnia 20. września o god. 1. z południa uderzyły wojska sprzymierzonych na oszańcowany obóz rosyjski w liczbie 50.000 ludzi z liczną artylerją i kawalerją na wzgórzach nad Almą. O god. 3 1/2 wzięto obóz bagnetem. Strata wojsk sprzymierzonych wynosi blisko 2800 ludzi w poległych i rannych Anglików i Francuzów. Armie rosyjską zmuszono do odwrotu.

II. **Bukareszt, 28. września.** Turecki naczelnny wódz Omer Basza donosi, że według depezy z Warny parostatek francuski, który wypłynął z Bosforu, spotkał się z innym z Krymu jadącym, który go uwiadomił, że Sebastopol poddał się atakowany od strony lądowej i morskiej.

Paryż, 26. września. Słychać za rzecz pewną, że Cesarz i Cesarzowa oddadzą Królowej Wiktorii wizytę na wyspie Wight.

Korfu, 25. września. Rząd wysp joijskich zniósł zakaz przywozu artykułów z Grecji, z wyjątkiem z Syry. Według doniesienia z Missolunghi z d. 22. b. m. niepokoją bandy greckie ludność turecką bez widoków jednak skutku politycznego.

Palermo, 23. września. Cholera już prawie zgasła. Artykuły z Neapolu wolno przywozić.

(L. k. a.)

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w obwodzie tarnopolskim.)

Tarnopol, 18. września. Według doniesień handlowych płacono w pierwszej połowie bieżącego miesiąca na targach w Tarnopolu i Trembowli w przecięciu za korzec pszenicy 7r.52k.—9r.12k.; żyta 7r.34k.—7r.48k.; jęczmienia 5r.26k.—5r.16k.; owsa 5r.9k.—4r.54k.; hreczki 5r.53.—6r.10k.; kartofli 0—2r.24k. Za cetnar siana w Trembowli 1r.54k. Sąg drzewa twardego kosztował 12r.30k.—4r.20k., miękkiego 10r.40k.—3r.36k. Funt mięsa wołowego sprzedawano po 4k.—6k. i garniec okowity po 1r.36k.—1r.40k. m. k.

Kurs lwowski.

Dnia 2. października.

	gotówka		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	5	25	5	28
Dukat cesarski	5	30	5	33
Półimperyal zł. rosyjski	9	28	9	31
Rubel srebrny rosyjski	1	50	1	51
Talar pruski	1	45	1	47
Polski kurant i pięciozłotówka	1	19	1	20
Galicyjskie listy zastawne za 100 zr.	85	50	86	20
Galicyjskie Obligacje indem.	74	—	74	30

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 2. października 1854.

	złr.	kr.
Kupiono prócz kuponów 100 po	86	—
Przedano „ „ 100 po	86	30
Dawano „ „ za 100	—	—
Żądano „ „ za 100	—	—

Wiedeński kurs papierów.

Dnia 29. września.		w przecięciu	
Obligacye długu państwa	5% za sto 84 84 1/16 1/8		84 1/16
detto z r. 1851 serya B.	5% " " " "		"
detto z r. 1853 z wypłatą	5% " " " "		"
Obligacye długu państwa	4 1/2% " " " "	73 1/4 3/8	73 5/16
detto " " " " " " " " " "	4% " " " "	"	"
detto z r. 1850 z wypłatą	4% " " " "	"	"
detto " " " " " " " " " "	3% " " " "	"	"
detto " " " " " " " " " "	2 1/2% " " " "	"	"
Pożyczka z losami z r. 1834	" " " "	"	"
detto " " " " " " " " " "	" " " "	132 1/2 5/8 3/4	132 5/8
detto " " " " " " " " " "	" " " "	96 1/4 1/8 96 95 3/4	96
Obl. wiedz. miejskiego banku	2 1/2% " " " "	"	"
Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850	5% " " " "	"	"
Obl. indemn. Niż. Austr.	5% " " " "	"	"
detto krajów koron.	5% 77		77
Akcyje bankowe	" " " "	"	"
Akcyje n. a. Tow. eskp. na 500 zlr.	" " " "	"	"
Akcyje kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 zlr.	1736 1/4		1736 1/4
Akcyje kolei żel. Glognickiej na 500 zlr.	" " " "	"	"
Akcyje kolei żel. Edynburskiej na 200 zlr.	" " " "	"	"
Akcyje kolei Budzińsko-Lincko-Gmundzkiej na 250 zlr.	259 256		258
Akcyje Dunajskiej żeglugi parowej na 500 zlr.	" " " "	"	"
Akcyje austr. Lloyda w Tryescie na 500 zlr.	" " " "	"	"
Galicyjski listy zastawne po 4% na 100 zlr.	" " " "	"	"
Renty Como	" " " "	"	"

Wiedeński kurs weksłów.

Dnia 29. września.		w przecięciu	
Amsterdam za 100 holl. złotych	"		2 m.
Augsburg za 100 zlr. kur.	117 3/4 7/8 118		117 7/8 aso.
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę 24 1/2 fl.	116 3/4 117		117 3 m.
Genua za 300 lire nowe Piemont.	"		2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank.	86 86 1/2 3/4 87		86 5/8 2 m.
Lipsk za 100 talarów	"		2 m.
Liwna za 300 lire toskań.	"		2 m.
Londyn za 1 funt sztrl.	11.26 27 28		11.27 2 m.
Lyon za 300 franków	"		2 m.
Medyolan za 300 lire austr.	115 5/8 3/4 3/4 1.		115 3/2 m.
Marsylia za 300 franków	137 1/2 138 137 3/4		137 1/2 m.
Paryż za 300 franków	137 1/2 3/4 138 137 3/4		137 3/2 m.
Bukareszt za 1 złoty Para	"		31 T. S.
Konstantynopol za 1 złoty Para	"		31 T. S.
Cesarskie dukaty	"		Agio.
Ducaten al marco	23 1/8 1/4		23 1/8 Agio.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 30. września o pierwszej godzinie po południu.

Amsterdam 97 l. — Augsburg 117 l. — Frankfurt 116 1/4 l. — Hamburg 86. — Liwna — — Londyn 11.21. — Medyolan 114 1/2. — Paryż 136 1/2.

Obligacye długu państwa 5% 84 3/4 — 84 7/8. Detto S. B. 5% 94 1/2 — 95. Detto 4 1/2% 73 5/8 — 73 3/4. Detto 4% 65 — 65 1/8. Detto z r. 1850 z wypłatą 4% 90 — 90 1/4. Detto z r. 1852 4% 88 — 88 1/4. Detto 3% 51 — 51 1/4. Detto 2 1/2% 41 — 41 1/2. Detto 1% 17 1/4 — 17 1/2. Obl. indemn. Niż. Austr. 5% 80 — 80 1/2. Detto krajów kor. 5% 76 — 78. Pożyczka z r. 1834 223 3/4 — 224. Detto z r. 1839 132 5/8 — 132 7/8. Detto z 1854 96 3/4 — 96 7/8. Oblig. bank. 2 1/2% 57 1/2 — 58. Obl. lom. wen. pożycz. r. 1850 5% 92 — 95. Akc. bank. z ujma 1258 — 1260. Detto bez ujmy 1044 — 1046. Akcyje bankowe now. wydania 1006 — 1008. Akcyje banku eskomp. 94 — 94 1/2. Detto kolei żel. półn. Ces. Ferdynanda 174 5/8 — 173 3/4. Wiedz.-Rabskie 88 3/4 — 89. Detto Budzińsko-Lincko-Gmundzkiej 256 — 258. Detto Tyrnawskiej 1. wydania 17 — 20. Detto 2. wydania 30 — 35. Detto Edynbursko - Neusztadzkiej 62 — 62 1/2. Detto żeglugi parowej 561 — 562. Detto 11. wydania —. Detto 12. wydania 552 — 554. Detto Lloyda 559 — 560. Detto młyna parowego wiedeń. 127 — 128. Renty Como 14 1/8 — 14 1/4. Esterhazego losy na 40 zlr. 85 1/2 — 85 3/4. Windischgrätz losy 29 1/4 — 29 3/8. Waldsteina losy 28 3/4 — 29. Keglevicha losy 10 1/4 — 10 1/2. Cesarskich ważnych dukatów Agio 22 1/4 — 22 1/2.

(Kurs pieniężny na giełdzie wiedz. d. 30. września o pół do 2. popołudniu. Ces. dukatów stoplowanych agio 22 1/4. Ces. dukatów obrączkowych agio 21 3/4. Ros. imperyały 9.25. Srebra agio 18 1/4 gotówka.

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 2. października.

Obligacye długu państwa 5% 85 1/2; 4 1/2% —; 4% —; 4% z r. 1850 74 1/16; wylosowane 3% —; 2 1/2% —. Losy z r. 1834 224; z r. 1839 —. Wiedz.

miejsko bank. — Akcyje bank. — Akcyje kolei półn. 177 1/2. Glognickiej kolei żelaznej 260. Odenburskie —. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 565. Lloyd 562 1/2. Galic. l. z. w Wiedniu —. Akcyje niższo-austr. Towarzystwa eskompowego a 500 zlr. — zlr.

Amsterdam l. 2. m. 96 1/2 Augsburg 116 3/4 l. 3. m. Genua — l. 2. m. Frankfurt 115 3/8 l. 2. m. Hamburg 85 3/8 l. 2. m. Liwna — l. 2. m. Londyn 11.17. l. 3. l. m. Medyolan 114 l. Marsylia — l. Paryż 136 l. Bukareszt —. Konstantynopol 405. Agio duk. ces. —. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —. it. B. —. Lomb. —. Oblig. indemn. —. Pożyczka z roku 1854 98 1/2.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 2. października.

Hr. Karnicki Teodor, z Michałowic. — Hr. Bąkowski Jan, z Hnizdyczowa. — Hr. Kuczowski Kazimierz, z Krakowa. — P. Katarssy Grzegorz, z Krakowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 2. października.

Hr. Sternberg, c. k. generał-major, do Krakowa. — Hr. Mensdorf, c. k. generał-major, do Tarnopola. — Hr. Kaboga, c. k. major, do Jagielnicy. — P. Stark Józef, c. k. komisarz obwodowy, do Stryja.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 2. października.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Średni stan temperatury do g. 6 zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zrana	28 0 9	+ 4°	+ 12°	zachodni	pogoda
2 god. pop.	28 0 7	+ 12°	+ 4°	"	pogoda
10 god. wie.	27 10 5	+ 6°		"	pogoda

T E A T R.

Dziś: Na obchód uroczystości Imienin Jego c. k. Apostolskiej Mości (przy oświeceniu zewnętrznego widowiska) przedst. niem.: „Der lustige Rath wider Willen.“ Potem: „Die Einquartirung.“

W piątek: 6. października przy znacznem ulepszeniu oświetlenia sceny i widowni:

„Szkłanka Wody.“

Wznowiona komedia z francuskiego P. M. E. Scribe w 5iu aktach (po raz pierwszy przedstawioną będzie w tłumaczeniu p. Stolzmun).

O s o b y:

- Królowa Anna JP. Chelchowska.
- Księżna JPani Aszperger.
- Abigail JPanna Kasprzycka.
- Lady Albermarle JPani Krzyżanowska.
- Lady Albercrombie JPanna Targowska.
- Bolienbrock JP. Linkowski.
- Margrabia de Torcy JP. Szturm.
- Masheam JP. Wilkożewski.
- Jeden z parlamentu JP. Ulrych.
- Tompson JP. Mikulski.
- Mistrz ceremonii JP. Urbański
- Lordowie — Pazię — scena w Anglii w drugiej połowie 17. wieku.

W niedzielę dnia 8. b. m. wielki dramat z francuskiego P. A. Dumas w 10 obrazach „Montechrysto.“

Widowisko rozpocznie się wcześniej jak zwykle, to jest o godzinie 6tej wieczór. Dla uniknienia natłoku kasa teatralna otwarta będzie o godzinie 3ciej.

K R O N I K A.

— W Krakowie umarł d. 30. września generał Józef Chłopiński po długiej i dolegliwej chorobie.

Ostatni wybuch Hekli na wyspie islandzkiej spowodował rząd duński do mianowania komisji, któraby zbadała to zjawisko przyrody. Z przedłożonego w tej mierze sprawozdania przytaczamy następujące szczegóły: Na górę Heklę dostać się można najłatwiej ze strony południowej na Noefrhold-Selsund, a mieszkańcy tamtejsi są już od wielu lat wyłącznymi przewodnikami podróżujących na tę górę. Z pomiędzy uczonych dostali się pierwsi na Heklę pp. Olafsen i Povelsen; około północy dnia 20. czerwca 1760 weszli na szczyt pokryty świeżą warstwą śniegu. Niebezpieczeństwa, o jakich im mieszkańcy krajowi prawili, nie istnieją bynajmniej; atmosfera otaczająca szczyt góry była spokojna, widok na lodowate wierzchołki okolicy przejmował urokiem, i nie myślano o rozpoznawaniu sił wulkanicznych Hekli; podróżni poprzestali na pilnem przeglądaniu kilku nie znanych lub nie dokładnie opisanych kamieni. Zresztą nie dosłyszano żadnego loskotu z wnętrza góry. Po strasliwym wybuchu z roku 1766 wiedzili szczyt Hekli u Tyrolu, Banks i Solander. I wówczas upadł był śnieg świeży, lecz opar stopił go na rozmaitych punktach. Swan Poellson, lekarz młody, zachęcony od towarzystwa geognostycznego w Kopenhadze usiłował roku 1793 dostać się na szczyt góry wulkanicznej, lecz niepomysłna pogoda nie dozwoliła mu badań ściślejszych. W lat cztery później nastąpiła

mu się w towarzystwie Torlacjusza lepsza do tego sposobność. Para buchająca i loskot przytłumiony świadczyły o wrzącej sile wulkanu. Na szczycie troistym rozpoznać można było wyraźnie trzy kratery. Krater środkowy, największy, 38 metrów 40 centymetrów głęboki, mierzył w przeciętnym obwodzie 76 metrów 80 centymetrów, i chociaż w porze letniej i miesiącu sierpniu, pokryty był jednak śniegiem. Mackenzie obserwował roku 1810 również wybuchy siarczane wydostające się z wierzchołka góry, i odróżnił dokładnie 3 kratery z licznymi rozpadlinami. Thieneman znalazł roku 1821 rozpadliny te znów zasunięte i zrównane. Ekspedycya francuska pod kierunkiem p. Gaimard'a dostała się na szczyt góry dnia 29. czerwca 1836, lecz zastała tam grubą warstwę śniegu, a nadto spędziła ją ztamtąd silna zawierucha, która się wkrótce po przybyciu podróżnych zerwała. Podobnie było i z p. Schütte, teraźniejszym sprawozdawcą. Zwidzano też Heklę roku 1845 po nowym wybuchu. Z ówczesnego sprawozdania okazuje się, że po tym pamiętnym wypadku zmienił się nieco szczyt wulkanu, lecz zwykle zjawiska wulkaniczne nie ustały bynajmniej.

— Według doniesienia p. assystenta W Mrazek do c. k. centralnego zakładu dla meteorologii spostrzeżono d. 16. września o god. 5. zrana wstrząśnienie ziemi w Schemnitz w Czechach, połączone z hukiem do huku dział podobnym. Domy się zachwiały, szyby brzęczały, osoby śpiące pozrywały się ze snu. Wazystko to trwało jednak tylko chwilę.